

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/239668,Tomasz-Domanski-Zaciemnianie-Opowiesc-o-sasiada-ch-w-filmie-Wsrod-sasiadow-Yoava-.html>
25.03.2026, 19:44



[Następny](#)

[Powrót](#)

Tomasz Domański: „Zaciemnianie”. Opowieść o „sąsiadach” w filmie „Wśród sąsiadów” Yoava Potasha

Relacje polsko-żydowskie z czasów II wojny światowej to, mimo upływu ponad 80 lat, niewątpliwie wciąż ważny i aktualny dla sporej części społeczeństwa polskiego temat. W ostatnim czasie duże emocje wzbudził film dokumentalny „Wśród sąsiadów” (2024) w reżyserii Joava Potasha.

25.03.2026

[Holokaust](#) [Okupacja niemiecka](#)

Obraz Potasha przenosi widza do niewielkiego Gniewoszowa, położonego w czasie okupacji niemieckiej w dystrykcie radomskim Generalnego Gubernatorstwa. Stąd właśnie pochodził Yaacov Goldstein i jego rodzina – zbiorowy bohater dzieła Potasha. Poznajemy jej losy przed drugą wojną światową, w czasie jej trwania i po zakończeniu. Dowiadujemy się, że młodszy brat Yaacova, Ezra, został oddany pod opiekę polskiej rodziny. Niestety zaginął, a rodzice tuż po wojnie zostali zamordowani przez nieznaną sprawców. Szerokim tłem dla opowieści o historii Goldsteinów są wątki związane z postawami Polaków, czyli tytułowymi „sąsiadami”.

Piękna forma i intelektualna nieuczciwość

Film wyróżnia się dobrym dokumentalnym warsztatem. Oryginalne fotografie i filmy w białoczarnej kolorystyce połączono ze współczesnymi obrazami tych samych miejsc i ludzi. Szeroko wykorzystano również animację, utrzymaną głównie w czarno-białej tonacji. Jednym słowem zadbano o wyraz artystyczny całości.

W poszczególnych sekwencjach filmu wypowiadają się najstarsi mieszkańcy Gniewoszowa, pamiętający czasy przedwojenne, okupację niemiecką i powojnie, potomkowie Żydów gniewoszowskich, zaproszeni eksperci, a przede wszystkim wspomniany Yaacov Goldstein. Dzieło tworzy więc niezwykle sugestywne, oddziałujące przez obraz, emocjonujące i pobudzające do refleksji kino dokumentalne.

Wydaje się zatem, że mając przed sobą tak dużą perspektywę czasową, twórcy filmu poprzez szerokie kwerendy archiwalne, analizę literatury, wywiady z naocznymi świadkami maksymalnie wniknęli w historię Gniewoszowa i okolic. Jest to jednak wyjątkowo złudne przeświadczenie. Historyka znającego wspomniane okresy historyczne, a zwłaszcza realia niemieckiej okupacji w Polsce, dzieło Potasha, podkreślmy – będące efektem kilkuletnich prac – razi jednostronnością przekazu, przejawskawieniami, pomijaniem kontekstu historycznego (zwłaszcza wojennego), a przede wszystkim – niemal całkowitą nieobecnością realiów życia codziennego „sąsiadów”.

Ponadto film pełen jest luk interpretacyjnych, w miejsce których pojawia się bogactwo wątków politycznych. Z konieczności odniosę się szczegółowo tylko do wybranych zagadnień.

Zacznijmy od tego, że ówczesne realia w decydujący sposób wpływały na relacje między Polakami i Żydami pod okupacją. Choć to oczywista sprawa, to w filmie je pominięto, co całkowicie

zaciemniło prawdę historyczną. Nie dowiemy się zatem o powszechnym terrorze, dotyczącym ludności polskiej w Generalnym Gubernatorstwie – mimo, że Niemcy stosowali go jako podstawową metodę zarządzania podbitym terenem. W regionie radomsko-kieleckim, na obszarze którego leżał Gniewoszów, jego ofiarą padło grubo ponad 100 tys. etnicznych Polaków, w przeważającej części mieszkańców wsi.

[Czytaj artykuł Tomasza Domańskiego „Zaciemnianie”. Opowieść o „sąsiadach” w filmie „Wśród sąsiadów” Yoava Potasha na portalu przystanekhistoria.pl](#)
[Poprzedni Strona](#)

Holokaust, Okupacja niemiecka

Artykuł